

S&P500 – przekroczony wrześniowy szczyt

USA (kontrakty S&P500) – na początku tygodnia oczekuję na niewielkie o kilka punktów przekroczenie szczytu z 17-go stycznia (1480.5pkt.). Potem możliwe jest przesilenie. Ważne wsparcie znajduje się w rejonie 1470pkt...

Chiny – w styczniu pojawił się sygnał kupna. W perspektywie kilkunastu miesięcy możliwy powrót na szczyt z lata 2009 roku.

Polska (WIG, WIG20) – na początku tygodnia możliwe korekcyjne spadki, potem dokończenie odbicia z dna ze stycznia. W dalszej perspektywie powrót do spadków korygujących 2-miesięczną falę wzrostów...

Waluty (EUR/USD, USD/PLN, EUR/PLN, CHF/PLN) – w perspektywie średnioterminowej możliwa jest kontynuacja wzrostów z listopadowego dna. Złoty może się dalej umacniać...

Ropa – w krótkim terminie możliwa niewielka korekta. W średnim terminie oczekuję wzrostów. Target szacuję na 110 dolarów za baryłkę...

Złoto – w krótkim terminie możliwe cofnięcie. Obrona wsparcia w rejonie 1661 USD może skutkować ponownym atakiem na średnioterminowe opory...

Rynek akcji w USA

W ubiegłym tygodniu doszło do wybicia w górę z kilkusecyjnej fazy konsolidacji. W czwartek kontrakty na indeks S&P500 osiągnęły nowe maksimum na poziomie 1480.5pkt. W piątek odbyła się korekta z dnem na poziomie 1471pkt. Po godzinie 18-tej doszło do wzrostów. Czwartkowy szczyt został przekroczony o 0.5 punktu. Zamknięcie wypadło na poziomie 1479pkt. Na początku tygodnia możliwy niewielki wzrost. Wtedy z dna z 15-go stycznia na poziomie 1457pkt. zobaczymy wzrostową 5-falową strukturę (target szacuję na 1485pkt.). Późniejszy spadek poniżej 1480pkt. wygeneruje sygnał do korekty tej fali. Jeśli rynek utrzyma się powyżej 1471pkt. (lokalne szczyty z pierwszej połowy stycznia), to możliwe są dalsze wzrosty i atak być może na 1500pkt. (wykres 1).

Wykres 1. Kontrakty na indeks S&P500 w układzie dziennym



Potem może dojść do realizacji zysków. Odbicie z listopadowego dna (1340pkt.) może przyjąć postać korekcyjnej trójki (A-B-C). W takim razie w dalszej perspektywie czekałby nas powrót na listopadowy dołek. Scenariusz

alternatywny zakłada, że odbicie z listopadowego dna będzie silne i doprowadzi do przebicia wrześniowego szczytu.

Spójrzmy na kontrakty na indeks S&P500 ze wskaźnikiem Ichimoku w układzie tygodniowym. Dwie silne przeceny z 2012 roku okazały się tylko lokalnymi korektami w trendzie wzrostowym (wykres 2).

Wykres 2. Kontrakty na indeks S&P500 ze wskaźnikiem Ichimoku



Aktualnie panuje trend wzrostowy. Potwierdzony jest on przez linię Chikou Span, która znajduje się nad wykresem świecowym, ten z kolei znajduje się wysoko ponad wsparciem w postaci chmury. Linie Tenkan Sen (9) i Kijun Sen (26) znajdują się pod wykresem świecowym i mają typowy układ dla trendu wzrostowego.

Sytuacja długoterminowa czyli kiedy kolejna fala kryzysu w USA?

Odbicie z dna z 2009 roku powinno być jedynie korekcyjną falą (A-B-C) w długoterminowej bessie, która rozpoczęła się w 2000 roku. Fala (A) mogła zakończyć się w maju 2011 roku. Potem doszło do silnej przeceny w ramach fali (B). Od jesieni 2011 roku trwa kolejna fala wzrostów (fala b). Jej struktura ma postać trójki (wykres 3).

Wykres 3. Kontrakty na indeks S&P500 – perspektywa kilkuletnia



W terminie kilku miesięcy grozi nam powrót do wsparcia w postaci dna z połowy listopada na poziomie 1340pkt. Jeśli zostanie ono obronione to w dalszej perspektywie można oczekiwać wzrostów i ataku na długoterminowe opory. W przeciwnym wypadku spadkowa korekta będzie o wiele głębsza i mogłaby sprowadzić indeks nawet w rejon 1100pkt. Byłaby to ostatnia spadkowa część fali B. W dalszej perspektywie oczekuję na kolejną falę wzrostów i ataku na historyczny szczyt z 2007 roku. Dopiero potem doszłoby do zakończenia kilkuletniej korekty w długoterminowej bessie. Mogłoby to nastąpić w 2015 roku.

Chiny – silny sygnał kupna

Od lata 2009 roku do grudnia 2012 roku rynek akcji w Chinach znajdował się w trendzie spadkowym. Od kilku tygodni trwa silne odbicie. Z poziomu 1949pkt. indeks wzrósł do pułapu 2333pkt. Jest to wzrost o 20%. Jednocześnie pojawiła się duża wzrostowa piątka. Prawdopodobnie nie jest ona jeszcze zakończona. Piątkowe zamknięcie wypadło na poziomie 2317pkt. Silny i krytyczny opór z 2010 roku znajduje się nieznacznie wyżej na poziomie 2370pkt. (wykres 4).

Wykres 4. Chiny – perspektywa kilkuletnia



W perspektywie najbliższych dni można się spodziewać kontynuacji trendu wzrostowego. Próba trwałego przełamania oporu w rejonie 2370pkt. nie powinna się udać. W rezultacie możliwa kilkutygodniowa korekta w formie spadkowej trójki. Po jej zakończeniu oczekuję kolejnej silnej fali wzrostów. W perspektywie kilkunastu miesięcy oczekuję na wzrosty w rejon szczytu z 2009 roku. Znajduje się on na poziomie 3478pkt. co oznacza wzrosty o zasięgu 50%.

Rynek akcji w Polsce

Do środy nasz rynek zachowywał się bardzo słabo. Indeks WIG spadał osiągając 4-tygodniowe minimum na poziomie 46 863pkt. Potem rozpoczęło się silne odbicie. W piątek na początku sesji osiągnięte zostało lokalne maksimum na poziomie 47 932pkt. Zamknięcie wypadło na poziomie 47 814pkt. Na początku tygodnia oczekuję spadkowej korekty po 2-sesyjnej fali wzrostów. Potem możliwy kolejny ruch w górę. Odbicie jest w mojej ocenie korekcyjne. W ciągu kolejnych 2 tygodni oczekuję spadków. Może dojść do niewielkiego pogłębienia styczniowego

dna (46 863pkt.). W dalszej perspektywie spodziewam się wzrostów. Sygnał kupna pojawi się po przebiciu od dołu styczniowego dna (wykres 5).

Wykres 5. Indeks WIG w układzie dziennym



Oznaczać on będzie wejście w kolejną około 2-miesięczną falę wzrostów. Z ubiegłorocznego dna pojawi się wtedy duża 5-falowa struktura. Po jej zakończeniu czeka nas dłuższa korekta.

Indeks WIG20 zachowywał się on podobnie jak WIG, był jednak nieco słabszy. W środę osiągnięte zostało kilkutygodniowe minimum na poziomie 2520pkt. potem doszło do silnego odbicia. W czwartek osiągnięte zostało lokalne maksimum na poziomie 2586pkt. Piątkowe zamknięcie nastąpiło na poziomie 2572pkt. Na początku tygodnia możliwe są korekcyjne spadki po 2-sesyjnym silnym odbiciu. Potem możliwy kolejny ruch w górę. Odbicie ze styczniowego dna powinno być korekcyjne. Potem oczekuję kolejnej fali spadków i zejścia w rejon 2500-2520pkt. (wykres 6).

Wykres 6. Indeks WIG20 w układzie dziennym



Przebiecie od dołu styczniowego dna (2520pkt.) wygeneruje sygnał do wejścia w kolejną 2-miesięczną falę wzrostów. Wtedy z ubiegłorocznego dna zobaczymy 5-falową strukturę. Po dłuższej kilkumiesięcznej korekcie powinniśmy zobaczyć kolejną wielomiesięczną falę wzrostów.

Zobaczmy jak prezentuje się wskaźnik Ichimoku na wykresie tygodniowym. Po długim kilkunastomiesięcznym okresie przebywania pod silnym oporem w postaci chmury w grudniu 2012 roku doszło do przełamania tej bariery. Pojawił się kolejny silny sygnał kupna (wykres 7).

Wykres 7. Indeks WIG20 ze wskaźnikiem Ichimoku (układ tygodniowy)



Linia Chikou Span znajduje się nad wykresem świecowym potwierdzając trend wzrostowy. Linie Kijun Sen oraz Tenkan Sen mają typowy układ dla trendu wzrostowego.

Eurodolar (EUR/USD)

W poniedziałek osiągnięte zostało nowe kilkumiesięczne maksimum na poziomie 1.3402 USD (poprzednie na poziomie 1.3364 USD). Potem rozpoczęła się kilkusecyjna korekta. W środę osiągnięte zostało lokalne minimum na poziomie 1.3256 USD.

W czwartek doszło do przełamania ważnego krótkoterminowego oporu w rejonie 1.3340 USD, co skutkowało tym, że spadki z poniedziałkowego szczytu przyjęły postać spadkowej trójki. Otwarta została droga do powrotu na poniedziałkowe maksimum. W piątek rano osiągnięte zostało maksimum na poziomie 1.3397 USD. Do poniedziałkowego szczytu (1.3402 USD) zabrakło zaledwie 5 pipsów. Po czym doszło do mocnych spadków. Dienne minimum wypadło na poziomie 1.3279 USD. Zamknięcie nastąpiło na poziomie 1.3317 USD.

Odbicie ze środowego dna przyjęło postać korekcyjnej trójki. Wcześniej z poniedziałkowego szczytu pojawiła się też spadkowa trójka, zaś z piątkowego szczytu pojawiła się spadkowa piątka. Do środowego dna zabrakło 23 pipsów. Jest możliwe, że spadki z poniedziałkowego szczytu przyją postać korekty płaskiej.

W takim razie kolejny ruch powinien doprowadzić do pokonania oporu w rejonie 1.34 USD. Target można byłoby szacować na 1.3450-1.3500 USD. Taki ruch mógłby zakończyć falę wzrostową ze styczniowego dna. Potem możliwa jest lokalna korekta i po obronie wsparcia w rejonie 1.3260 USD możliwe są dalsze wzrosty (wykres 8).

Wykres 8. Eurodolar w perspektywie ostatnich kilkunastu miesięcy



Sytuacja w długiej perspektywie jest bardzo ciekawa. Wygląda na to, że będzie realizowany optymistyczny scenariusz, który zakłada, że znajdujemy się w silnym trendzie w środkowej części fali trzeciej. Wzrosty z listopadowego dna mogłyby dotrzeć w rejon 1.38 USD.

Złoty (USD/PLN, EUR/PLN, CHF/PLN)

W ubiegłym tygodniu doszło do osłabienia złotego. Na początek przeanalizujemy sytuację na parze USD/PLN. W piątek doszło do silnego ruchu z poziomu 3.0807 PLN do 3.1317 PLN. Zamknięcie wypadło na poziomie 3.1174 PLN. Odbicie z dna z 15-go stycznia (3.0690 PLN) przyjęło postać wzrostowej trójki. Krótkoterminowe ważne wsparcie znajduje się w rejonie 3.1150 PLN.

Na początku przyszłego tygodnia może dojść do wzrostów na eurodolarze, co powinno przełożyć się na spadki na USD/PLN. Przebicie wsparcia w rejonie 3.1150 PLN powinno otworzyć drogę na styczniowe minimum (wykres 9).

Wykres 9. Kurs dolara w relacji do złotego w perspektywie średnioterminowej



Po przełamaniu wsparć możliwe są spadki w rejon 2.80-2.85 PLN. Potem możliwe jest trwalsze odbicie.

Spójrzmy na kilkuletni wykres EUR/PLN. Dno na poziomie 4.02 PLN nie zostało potwierdzone przez niżej położone dno wskaźnika MACD-histogram. Utworzyła się pozytywna dywergencja ostrzegająca o nadchodzącym przesileniu (wykres 10). Wcześniej jednak możliwe jest pogłębienie dna na poziomie 4.02 PLN (patrz na średnioterminową prognozę dla EUR/USD). Silne długoterminowe wsparcie znajduje się w rejonie 3.92 PLN. Tutaj może dojść do zakończenia przeceny z poziomu 4.58 PLN. Późniejsze odbicie i przełamanie oporów w rejonie 4.02 oraz 4.11 PLN wygeneruje długoterminowy sygnał do powrotu w rejon 4.58 PLN i wyżej.

Wykres 10. Kurs euro w relacji do złotego w perspektywie długoterminowej



W ubiegłym tygodniu duże wzrosty na wykresie EUR/CHF przełożyły się na spadki na parze CHF/PLN. Przebite zostało wsparcie w rejonie 3.36 PLN. W piątek osiągnięte zostało dno na poziomie 3.2775 PLN. Zamknięcie po 3.3440 PLN. Ciekawie wygląda sytuacja w długim terminie. Kurs szwajcarskiej waluty znajduje się w spadkowym kanale (wykres 11). W ciągu kilku miesięcy dolne ograniczenie kanału w rejonie 3.24 PLN może zostać osiągnięte i przebite co będzie zasługą osłabienia się franka do euro (wykres 12) jak również i do innych walut.

Wykres 11. Kurs franka w relacji do złotego w perspektywie długoterminowej



W ubiegłym tygodniu doszło do przełamania silnej i kluczowej bariery w rejonie 1.2140 CHF. Pojawił się silny sygnał kupna, gdyż otwarta została droga do oporu w rejonie 1.2450 CHF. W piątek kurs euro osiągnął długoterminowe maksimum na poziomie 1.2565 CHF. Zamknięcie wypadło na poziomie 1.2440 USD (wykres 12).

Wykres 12. Kurs euro do franka

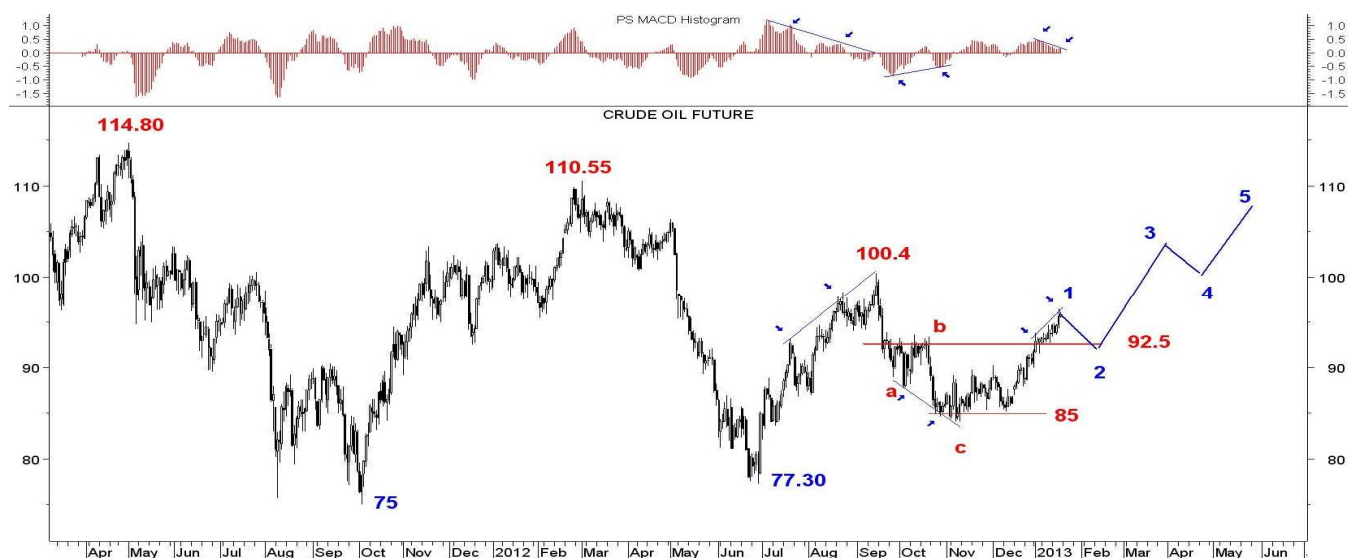


Przełamanie oporu z jesieni 2011 roku nie będzie łatwe. Jednak sytuacja długoterminowa (kilkanaście miesięcy) preferuje scenariusz w którym wzrosty z dna z 2011 roku Przyjma postać dużej wzrostowej trójki (A-B-C). Target dla fali C szacuję na 1.30-1.32 CHF. Tak silny wzrost przełoży się na dalsze umocnienie złotego do franka.

Ropa

Po miesięcznej konsolidacji doszło do wybicia w górę. W ubiegłym tygodniu osiągnięte zostało kilkutygodniowe maksimum na poziomie 96.47 USD. Piątkowe zamknięcie na poziomie 95.82 USD (wykres 13).

Wykres 13. Kurs kontraktów na ropę w perspektywie długoterminowej



Z grudniowego dna pojawiła się silna fala wzrostów. W krótkim kilkusecyjnym terminie oczekuję na spadkową korektę. Po jej zakończeniu spodziewam się dalszych silnych wzrostów (patrz prognoza dla EUR/USD) tak aby pojawiła się duża 5-falowa struktura. Ta fala wzrostów powinna zaatakować i przekroczyć jesienny szczyt na poziomie 100.4 USD. Target szacuję na rejon 110 USD za baryłkę.

Złoto

Po obronie średnioterminowego wsparcia w rejonie 1626 USD doszło do silnego odbicia. Lokalne maksimum wypadło na poziomie 1695.65 USD, piątkowe zamknięcie po 1683.85 USD (wykres 14). Próba przełamania oporu w rejonie 1677-1692 USD może się nie udać i w efekcie możliwe jest cofnięcie. Wsparcie znajduje się w rejonie 1661 USD. Jeśli dojdzie do jego przełamania to możliwy jest powrót na styczniowe minimum.

Wykres 14. Kurs kontraktów na złoto w perspektywie długoterminowej



W przeciwnym wypadku możliwy ruch w górę w trakcie którego dojdzie do kolejnego ataku na średnioterminowy opór. Jego przełamanie wygeneruje silny sygnał do powrotu pod opór w rejonie 1800 USD.

Sławomir Dębowski

Markets.com

Niniejsza publikacja została przygotowana przez Safecap Investments (Poland) Sp. z o.o. i jest dostarczona wyłącznie w celach informacyjnych. Przeznaczona jest dla inwestorów, którzy nie podejmują swoich decyzji inwestycyjnych w oparciu o nią. Inwestorzy powinni mieć swoją własną ocenę co do właściwości i celowości inwestowania w którykolwiek z wymienianych instrument finansowy, opartą na analizie danego instrumentu, ryzyka z nim związanego, ich własnej strategii inwestycyjnej oraz przy uwzględnieniu ich prawnej, podatkowej i finansowej sytuacji.

Dotychczasowe efekty inwestycji w dany instrument finansowy nie są gwarancją przyszłych wyników. Safecap Investments (Poland) Sp. z o.o., jak również żaden z jej pracowników w związku z niniejszą publikacją nie będzie odpowiedzialny za jakiegokolwiek decyzje inwestycyjne.